

BLOKADA REKLAM WYKUPIONYCH PRZEZ KOMITET OBRONY TRUMPA NA FACEBOOKU

Facebook poinformował, że tymczasowo zablokował na swoim serwisie płatne treści publikowane przez Komitet Obrony Prezydenta, czyli organizację wspierającą kampanię wyborczą Donalda Trumpa, argumentując, że szerzyły one dezinformację.

Facebook poinformował, że zablokował reklamy wyborcze i płatne treści polityczne publikowane przez Komitet Obrony Prezydenta, czyli organizację aktywnie wspierającą kampanię wyborczą Donalda Trumpa, nie sprecyzował jednak, jak długo będzie trwała blokada.

"Jako że Komitet wielokrotnie publikował treści oceniane przez niezależnych moderatorów treści jako fałszywe, postanowiliśmy na jakiś czas uniemożliwić mu zamieszczanie i wykupywanie reklam na naszej platformie" - powiedział rzecznik Facebooka Andy Stone stacji CNN.

Zgodnie z nową polityką platformy, Facebook postanowił oznaczać jako polityczne treści publikowane przez kandydatów na prezydenta USA, uznał jednak że nie będzie ich usuwać z serwisu, tylko pozostawi je do wglądu użytkowników. Decyzja ta została szeroko skrytykowana, ale szef koncernu Mark Zuckerberg tłumaczył, że firma nie chce stawiać się w roli "arbitra prawdy". Inaczej jednak wygląda sytuacja w przypadku treści zamieszczanych przez grupy polityczne, w tym komitety wyborcze, które podlegają weryfikacji przez współpracujących z Facebookiem niezależnych fact-checkerów i, zgodnie z regulaminem platformy, ponoszą odpowiedzialność za publikowane przez siebie materiały.

"Facebook zobowiązał się do podejmowania działań przeciwko użytkownikom, w tym stronom czy grupom, wielokrotnie naruszającym politykę firmy poprzez powielanie fake newsów. Serwis może ograniczyć widoczność i możliwość dystrybucji tego typu treści, a także usunąć je z platformy" - powiedział rzecznik koncernu.

Przeciwko reklamom politycznym publikowanym przez Komitet Obrony Prezydenta protestowali wielokrotnie Demokraci. Przedstawiciele byłego prezydenta USA Baracka Obamy wystosowali wobec organizacji nakaz zaprzestania publikowania zmanipulowanych nieprzychylnych wypowiedzi Obamy o byłym wiceprezydencie USA i obecnym rywalu Donalda Trumpa w kampanii prezydenckiej, Joe Bidenie. Jeszcze w październiku ub.r. sztab wyborczy Bidena wystosował pismo do Facebooka z prośbą o usunięcie tego typu materiałów.

Komitet Obrony Prezydenta ma niemal 1 mln zwolenników i od 2018 r. wydał ponad 300 tys. dolarów na płatne treści na Facebooku.